



Prasa paryska wszystkich odcieni atakuje »dobroczyńców« z USA

Wrzenie we Francji

»Żaden rząd, który podpisze dwustronną umowę z USA nie utrzyma się przy władzy«

brzmi wypowiedź »New York Times«

NOWY JORK (PAP). Paryski korespondent „New York Times”, Harold Callender, stwierdza: Nowa nota amerykańska do rządu francuskiego, dotycząca zawarcia umowy dwustronnej z USA, z tytułu pomocy w ramach planu Marshalla, — jakkolwiek utrzymana w nieco łagodniejszym tonie — zawiera w istocie wszystkie poprzednie warunki amerykańskie. A więc te same, które wywołały tak niesłychane oburzenie we Francji.

Callender pisze, że 4 czołowe dzienniki paryskie zaatakowały te warunki, jako sprzeczne z interesami narodu francuskiego oraz nie dające się pogodzić z niepodległością Francji.

Od wielu miesięcy krytyka pod adresem USA nie była we Francji tak gwałtowna jak obecnie.

W kołach francuskich panuje przekonanie, że umowa dwustronna z USA na temat pomocy została nie przyjęta ze znacznie większą wrogością, niż umowa londyńska. Przepowiada się, że żaden parlament francuski nie zaoprobuje tekstu umowy. Rząd, któryby ją podpisał, nie utrzyma się przy władzy.

Anty - Londyn

Państwa anglosaskie wraz z Francją i „Beneluxem” uczyniły ostatnio krok, mogący spowodować groźne następstwa dla pokój w Europie. Wbrew wyrażonemu brzemieniu poczdamskich uchwał „Wielkiej Czwórki”, zdecydowały jednostronnie sprawę ustroju części Niemiec. Londyńskie decyzje w sprawie Niemiec, powzięte pod naciskiem anglo-amerykańskich sfer wielokapitałistycznych i służące jedynie ich interesom, nie wywołały bynajmniej entuzjazmu wśród tych narodów, które dobrane zostały niemieckie intencje zbrodnicze i które na własnej skórze odczuły bezmiar zła, spowodowanego przez brutalność i hitleryzm.

Nawet Francja, idąca posłusznie za pasku amerykańskiego kapitału, zbuntowała się. Naród protestował, parlament omal nie obalił ministra, przyjmującego w Londynie nakazy, dotyczące Niemiec.

Do ten stan rzeczy, jaki już zaistniał, w Niemczech zachodnich, grozi bezpośrednim sasiadom Niemiec, zagrożenia pokojowej świata.

Przed kilku tygodniami ministrowie spraw zagranicznych Polski, Czechosłowacji i Jugosławii uchwalili w Pradze protest przeciwko usiłowaniu zdecydowania o sprawach Niemiec bez udziału sasiadów Niemiec, bezpośrednio zainteresowanych w kwestii, jakie te Niemcy będą. Jeśli mają być nadal faszyzowskie, jeśli rządy nad narodem niemieckim oddane zostaną w ręce b dyktatorów hitlerowskich, to Europie grozi znów nowa wojna, rozpętana przez Niemcy i stojące za nimi sily. Groźną znowu obywateli, mordowanie milionowych rzesz ludzkich, z tą tylko różnicą, że będą jeszcze bardziej bezwzględnie i bestialskie.

Obrazy ministrów spraw zagranicznych ośmiu państw, toczące się obecnie w Warszawie, ustala niewątpliwie sposoby, uniemożliwiające odrodzenie hitlerowskich Niemiec.

Nie mamy bowiem zamiaru dać się zabijać, ponieważ hitleryzm jeszcze niedość wyładował swe zbrodnicze instynkty, a amerykańscy handlarze śmierci chcą jeszcze więcej zarobić.

Niezależnie od warunków „pomocy” amerykańskiej godzących w suwerenność Francji „pomoc” ta dotkliwie uderzyła we francuski przemysł lotniczy.

Podczas debaty we Francuskim Zgromadzeniu Narodowym nad

sprawą zredukowania przemysłu lotniczego, sekretarz generalny partii komunistycznej Thorez stwierdził, że państwo ponosi wyłączną odpowiedzialność za ciężką sytuację tej gałęzi przemysłu. Rząd bowiem zadał cios lotnictwu francuskiemu, aby umożliwić konkurencję przedsiębiorstwom zagranicznym. Budżet ministerstwa lotnictwa został zmniejszony o 40 proc. co m. in. spowodowało wstrzymanie produkcji 1700 samolotów różnego typu.

Pawilon Przemysłowy na Wystawie Z. O. wybudowany

Z okazji oddania pawilonu przemysłowego Dyrekcji Wystawy ZO, kierownictwo robót wysłało następujący telegram: Minister Przemysłu i Handlu ob. Hilary Minc, Warszawa.

Pawilon Przemysłowy przekazał protokolarnie Komisarzowi Rządu dla spraw Wystaw Z.O. we Wrocławiu dziś, dnia 24 czerwca 48 r. o godz. 16-cj.

Pawilon o powierzchni 1 hektara i hala o pojemności 40.000 m sześciennych z konstrukcją stalową wagi 362.000 kg, z dachem betonowym wagi 263.000 kg, wykonana została łącznie z projektem, rysunkami roboczymi i obliczeniami w ciągu 2-ch miesięcy i 10 dni i oddana do użytku na 18 dni przed zaplanowanym terminem.

Naczelny Kierownik Budowy
(—) INŻ. B. MISZULOWICZ

Sensacja

na kortach Wimbledonu

Sensacją Wimbledonu jest kłeska Drohno, którego wyeliminował Włoch Cucelli. Po przegranej przez Czecha meczu, finał turnieju o mistrzostwo świata będzie prawdopodobnie wewnętrzny na rozgrywkach między jankesami. Drobnym przegrał w pięciu setach 6:4 16:14 1:6 2:6 2:6.

Polska wierzy w przyszłość

Znamienny głos dziennika szwedzkiego

SZTOKHOLM (PAP) Dziennik szwedzki „Ny Dag” poświęca artykuł odbudowie gospodarczej Polski w związku z opublikowanymi cyframi planu produkcyjnego na rok 1949. Zdaniem dziennika, cyfry te dowodzą, że Polska nie ma powo-

du zażdrości 16-tu „marshallowskim krajem Europy zachodniej”. Polska może wykazać się znakomitymi sukcesami gospodarczymi, opartymi na własnych zasobach kraju i na demokratycznej polityce, zmierzającej do planowego rozwoju tych zasobów

Polacy dalej na czele wyścigu Indywidualnie na trzecim etapie zwycięża Olle Persson, Wojtek leaderem wyścigu

3-ci etap „Tour de Pologne” zakończył się na ulicach Słupska wspólnym finiszem 7-min kolarzy, którzy przybyli na metę w tym samym czasie.

Znowu szybszym od Polaków okazał się zwycięzca 1-go etapu Szwed Olle Persson, który pobit o gwałt Wyględe. Na 3-cim miejscu przyjechał Pietraszewski, a za nim Olszewski, Wawerka, (Czechosłowacja), Napierala i Wojtek. Czas wszystkich kolarzy 3:42.35.

Obaj wrocławianie Terlikowski i Wesolowski, zrobili nam nieprzyjemną niespodziankę i po drugim etapie zrezygnowali z dalszej walki. Leaderem wyścigu jest nadal Wojtek, mający czas 16:34.13. Drugim — Persson Olle 16:35.08, a 3-cim Szwed Rydmark 16:35.15.

W punktacji drużynowej nadal bezapelacyjnie prowadzi drużyna polska, mając czas łącznie 49:48.26, przed Polską II 50:05.51 i Szwecją 50:12.06.

Dzisiaj rozpoczął się etap IV na trasie Słupsk — Szczecin.

NAGRODA DLA WROCLAWSKIEGO KOLARZA

Zainteresowanie, z jakim społeczeństwo wrocławskie i dolnośląskie śledzi wyścig „Tour de Pologne”, przechodzi najsmielsze oczekiwania. Świadczy o tym wymownie coraz większa ilość nagród, składanych dla uczestników biegu, i to nagród naprawdę cennych. Na szczególną uwagę zasługuje wśród nich 4-lampowy aparat radiowy — nagroda dla najlepszego

SZMERY ODRY

kolarza wrocławskiego. Jest to dar f-my „Elektroprzeł” (ul. Rzeźnicza 32/33) — inżynierów Słiwieckiego i Gogolewskiego. Piękny to objaw ofiarności.

WOJSKO KONCERTUJE NA WROCLAWSKIM RYNKU
Wrocławski pułk piechoty wystąpił po raz pierwszy z publicznym koncertem popularnym na Rynku we Wrocła-

wiu. Koncert zgromadził tłumy publiczności, entuzjastycznie oklaskanej wykonawców. Orkiestra pułkowa będzie koncertowała w każdy czwartek przed publicznością wrocławską, wykonując zarówno utwory poważne, jak i lekkie, a poza tym dawać będzie koncerty w miejscowościach podwrocławskich. Inicjatywa godna jest najwyższej pochwały.

EMOCJONUJĄCY MOMENT Z BIEGU KOLARSKIEGO TOUR DE POLOGNE



Pierwsi na mecie w Olsztynie O. Persson i Wrzesiński

Ostra walka z postępowym programem partii republikańskiej

FILADELFA (APJ) Na parę godzin przed pierwszym głosowaniem na konwencji republikańskiej w Filadelfii, na której wybrany ma być kandydat na przyszłego prezydenta USA, na

Ogłoszony oficjalnie program wyborczy partii republikańskiej jest bardziej reakcyjny, niż oczekiwali tego postępowe koła amerykańskie.

Program popiera imperialistyczne tendencje obozu Vandenberg. Jedyną koncesją na rzecz izolacjonistów jest usunięcie z tekstu programu wyborczego gwarancji uchwalenia funduszy na realizację w następnych latach planu Marshalla.

Program republikański zawiera przyrzeczenie kontynuowania „walki z komunizmem” w USA oraz zapowiedź wprowadzenia nowych ustaw.

Sprzęt górniczy dla Polski

LONDYN — Rząd polski powierzył firmie angielskiej „Victor Products” dostawę sprzętu górniczego dla kopalni w Polsce, w zamian za dostawę żywności z Polski. Brytyjski minister zaopatrzenia Strauss, który zwiedził firmę, oświadczył, że ilość betonów, którą Anglia otrzyma dzięki wykonaniu tego zamówienia, wystarczy do zaopatrzenia całego okręgu Newcastle na przebieg roku. Nadto zamówienie rządu polskiego da zatrudnienie 400-tu robotnikom fabryki na okres roku.

W fabryce „Victor Products” wywieziono wielkie plakaty z napisem: „Nasza praca sprowadza nam bekony do Newcastle”.

Znów komplikacje! Mecz Burza — Paławag wyłoni mistrza

Z polecenia PZPN unieważniono wszystkie mecze mistrzowskie IKS-u i nakazano rozegranie spotkania decydującego o mistrzostwie: Burza — Paławag. Szczegóły na str. 6.

Wojewódzki zjazd Stronnictwa Ludowego

W niedzielę 27 bm. odbędzie się we Wrocławiu IV walny zjazd wojewódzki Stronnictwa Ludowego. Obrady rozpoczną się o godz. 9-tej rano w sali OKZZ przy ul. Mazowieckiej 17.

Pociągi popularne i niżki kolejowe na Święto Morza

Min. Komunikacji w porozumieniu z Ligą Morską uruchomi na Święto Morza pociągi popularne z

kilku większych miast do Szczecina i Gdyni.

Z Dolnego Śląska odjedzie jeden pociąg popularny, a to z Jeleniej Góry przez Wrocław do Szczecina. Odjazd z Jel Góry — 26 bm. o godz. 18.10, odjazd z Wrocławia — tegoż dnia o godz. 22.20. Powrót do Jel. Góry w dn. 29 bm. o godz. 11.55.

Pociąg odjedzie tylko wówczas, gdy zbierze się komplet 500 osób. Uczestnikom przysługuje niżka 66 proc. Oddziały Ligi Morskiej wydają poza tym indywidualne karty, uprawniające do niżki 50 proc. na pociągi zwykle do Szczecina i Gdyni.

Jeśli jesteś przyjacielem Sportu, złóż jeszcze dziś nagrodę dla kolarzy jadących w „Tour de Pologne”.

walce o pokój i bezpieczeństwo

Oczy wszystkich narodów zmeczonych historyczną propagandą zaprzeczoną Ameryce polityków, obracają się na stolice naszego kraju...

Zwyczajnie mocarstwa stawiały zagrożenie niemieckie na pierwszym miejscu zarówno w uchwałach jaltańskich, jak i pozdamskich...

Z chwilą, gdy umiłyśmy ogłaszać, stało się coraz jasniejsze, że istnieją dwie koncepcje odbudowy Niemiec...

Pierwsza koncepcja ZNALAZŁA SWÓJ WYRAZ W ZALECENIACH KONFERENCJI LONDYŃSKIEJ. Nie bacząc na uroczyste przyjęcie zobowiązania pozdamskie...

Zalecenia te zmierzają do przeliczenia 45-10 milionów Niemców żyjących w strefach zachodnich — w awangardzie amerykańskiego imperializmu...

Z inicjatywą Zw. Radzieckiego i Polski, zwolana została do Warszawy konferencja 7-10 ministrów spraw zagranicznych...

Cudowny lek 20 wieku

Cały świat lekarski dowodzi na podstawie swych doświadczeń, że działanie streptomycyny jest niezwykle skuteczne...

Jedynym produktem streptomycyny jest Ameryka. Do Polski w rb. mamy sprowadzić stamtąd 170 kg (170 tys. zastrzyków jednodawkowych)...

Sprowadzony lek Ministerstwo Zdrowia rozprowadza do klinik uniwersyteckich, szpitali gruźliczych, klinik dziecięcych gdzie chorzy otrzymują go bezpłatnie...

Zmiany personalne

w Zarządzie Uzdrawisk Dolnośląskich

Z dniem 1 czerwca rb. stanowiącym Okręgowego Inspektora Państwowych Uzdrawisk Dolnośląskich z siedzibą w Śolicach Zdrój objął dr Jerzy Rejtman — do

W czasie pierwszej wojny światowej znany był na Bliskim Wschodzie agent brytyjski pułk. Lawrence, którego wyczyny przeszły do legendy...

Glubb przebywa na Bliskim Wschodzie już lat blisko dwadzieścia. Jeśli gdzieś zauważył się jego chytry twarz z jastrzębim nosem, z blizną na czole po cieniu szabły, to znaczy, że coś się wkrótce zacznie dziać...

Rezydencja Glubb-Paszy mieści się w Transjordanii, na wysokim zboczu góry Amman.

Bazą wypadową Glubba był Irak, skąd jego ludzie czynili wypadki do Arabii Saudyjskiej, Syrii i Libanu, aby wicherzyć tam przeciwko tym wszystkim przywódcom, którzy nie szli na rękę W. Brytanii.

Glubb udał się wówczas do Transjordanii, gdzie stał się doradcą szehi Abdullaha. Glubb tak się zakrzępnął, że Abdullaha dzięki jego pomocy szybko został emirem, a następnie królem Transjordanii; małego tego, jest on dziś poważnym kandydatem na tron monarchii nie istniejącej jeszcze „Wielkiej Syrii”...

Buchler » nie wiedział«

Wysiedlanie ludności polskiej z Zamojszczyzny dziełem administracji GG

KRAKÓW (PAP) W siódmym dniu rozprawy Trybunał przesłuchując w dalszym ciągu świadków. Pierwszy zeznaje świadek Mieczysław Budziach.

W listopadzie 1942 r. świadek mieszkał w miasteczku Uhanie w hrubieszowskim. W tym czasie doszły go pierwsze wiadomości o rozpoczęciu masowego wysiedlania ludności polskiej z Zamojszczyzny. Po kilku tygodniach, jak grom z jasnego nieba, spadło wysiedlanie również na powiat hrubieszowski. Rano, o godz. 6-jej miasteczko zostało otoczone żandarmerią.

N. rynku słoboczno ludność miasteczka wraz z dziećmi. Wszystkich załadowano do samochodów ciężarowych, nie pozwalając zabrać bagażu rzeczny i przewieziono do Zamościa, do obozu, gdzie przed tym byli radziecy jeńcy wojenni.

Władze obozowe przeprowadziły rewizję, zabierając mąkę, wódkę, tłuszcz i wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Uwieszono im dostarczone żadnej żywności i następnego dnia stawiono ich przed komisją, która rozsegregowała ich na tych, którzy mają być wywiezieni do Niemiec oraz na tych, którzy mieli pozostać w obozie.

Na drugi dzień rozpoczęło się odbieranie matkom dzieci. Był to naj-

gorszy moment, jaki świadek przeżył w życiu. Warunki wyżywienia w obozie były potworne. Na 14 osób przydzielano na dobę bochenek chleba. Rano dostawali uwięzieni wodę, zabarwioną na brązowo, wieczorem talerz zupy ze zgnitych kartofli. Warunki sanitarne były okropne.

Świadek zapytany przez prokuratora stwierdza, że całą akcję wysiedlania w Zamojszczyźnie i hrubieszowskim przeprowadzała komisja wysiedleńcza, w skład której wchodził cywili urzędnicy GG. Prokurator Sawicki zgłasza dokument, ujawniający, że Frank uzgodnił akcję wysiedlania z Himmlerem i rozmawiał na ten temat z Hitlerem. Hitler obdarzył go wówczas mianem „wielkiego, realnego polityka wschodu”.

Oskarżony tłumaczył się, że nie znał tych dokumentów. Dokumenty, zgłoszone przez sędziego Zembatego, potwierdzają teże oskarżenia, iż wysiedlenie odbyło się na skutek skoordynowanych akcji władz administracyjnych i policji. Również co do tych dokumentów oskarżony tłumaczył się, że nie doszły one do jego wiadomości.

W dalszym ciągu rozprawy przesłuchano świadka Janusza Brandta, który opowiedział Trybunałowi o mordostwach, dokonywanych przez gestapo na ludności żydowskiej w małych miasteczkach pow. Krasnystaw.

Skradziono dokumenty MAKAREWICZ MARH

Obywatelstwo Polskie — Częstochwa, dowód meldunkowy — Lwów, tytuł własności pianina, legitymacja służbowa PPB, OKZZ i Ubezp. Społeczne, dowód zameldowania, potwierdzenia KIKO na wpłatę za meble i wadium dla Wydź. Osiedleńczego, potwierdzenie złożenia wniosku w Wydziale Osiedleńczym i inne, Oddawcę wymienionych dokumentów wynagrodze. 6272

„Święto Morza” okazją dla filatelistów

W związku ze Świętem Morza Ministerstwo Poczty i Telegrafów wydało okolicznościową serię znaczków.

Spódnica - spodnie dziś najwygodniejszy strój!

Rękawiczki robimy same z materiałów. Piżamy i męskie koszule. „Wykroje i wzory” Nr 8. Cena 30 zł. W 15

Uwaga! Uwaga!

„Przyjaciółka” donosi: W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków.

„Przyjaciółka” w numerze 15-tym o nakładzie 605.000 egzemplarzy

W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków. „Odpowiedzią na to będzie właśnie jeszcze bardziej zdecydowane i powściągliwe uczestnictwo w głosowaniu” — kończy swój artykuł plebiscytowy p.t. „Nie pozwól pijakom krzywdzić siebie i rodziny”.

„Przyjaciółka” w numerze 15-tym o nakładzie 605.000 egzemplarzy

W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków. „Odpowiedzią na to będzie właśnie jeszcze bardziej zdecydowane i powściągliwe uczestnictwo w głosowaniu” — kończy swój artykuł plebiscytowy p.t. „Nie pozwól pijakom krzywdzić siebie i rodziny”.

Przyjęcie w Belwederze

na cześć ministrów spraw zagranicznych 7 państw

WARSZAWA (PAP) Dnia 24 bm. Prezydent RP na cześć ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Albanii, Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Rumunii i Węgier wydał przyjęcie w Belwederze.

W przyjęciu uczestniczyli członkowie Rady Państwa i Rządu RP

PPS rozpoczyna przygotowania do Kongresu Zjednoczeniowego

WARSZAWA. — Sekretarz generalny CKW PPS J. Cyrankiewicz wydał zarządzenia dotyczące przygotowań do Nadzwyczajnego Kongresu Partii i do Kongresu Zjednoczeniowego.

Nadzwyczajny Kongres PPS zbierze się w ciągu najbliższych miesięcy rb. i w tym samym terminie zwołany będzie Zjazd PPR. Po podjęciu samodzielnych uchwał w sprawie połączenia PPR i PPS odbywa ciaral obradujące zbiorą się razem, tworząc pierwszy Kongres Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Wyboru delegatów na Kongres dokonają organizacje powiatowe PPS, przy czym jeden delegat przy padać będzie na 1000 członków Partii.

W sierpniu odbędą się konferencje delegatów powiatowych, którzy wybiorą delegatów na nadzwyczajny Kongres PPS, a tym samym na Kongres Zjednoczeniowy.

„Przyjaciółka”

„Przyjaciółka” donosi: W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków.

„Odpowiedzią na to będzie właśnie jeszcze bardziej zdecydowane i powściągliwe uczestnictwo w głosowaniu” — kończy swój artykuł plebiscytowy p.t. „Nie pozwól pijakom krzywdzić siebie i rodziny”.

„Przyjaciółka” w numerze 15-tym o nakładzie 605.000 egzemplarzy

„Przyjaciółka”

„Przyjaciółka” donosi: W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków.

„Odpowiedzią na to będzie właśnie jeszcze bardziej zdecydowane i powściągliwe uczestnictwo w głosowaniu” — kończy swój artykuł plebiscytowy p.t. „Nie pozwól pijakom krzywdzić siebie i rodziny”.

„Przyjaciółka” w numerze 15-tym o nakładzie 605.000 egzemplarzy

„Przyjaciółka”

„Przyjaciółka” donosi: W ostatniej chwili doszły nam wiadomości z różnych stron kraju o podstępnej agitacji, za goswaniem na „nie”, to jest przeciwko przymusowemu leczeniu pijaków.

Bezporne prawa Polski

„ROBOTNIK” w uwagach na marginesie polskiego protestu przeciwko jednostronnemu uchwałom londyńskim, przypomina prawu Polski do udziału w decyzjach o losie Niemiec. Dziennik stwierdza:

Gdy naród polski trwał w bohaterstwie i oporze, gdy tysiące Polaków zaciągało się pod sztandary żołnierskich, gdy tysiące innych naraziło się na katusze Oświęcimia lub śmierć na szubienicy — sojusznicy nie szczerzyli przyrzeczeń. Narody sprzymierzone miały utrzymać wspólny front wobec wrogich wystąpień nieprzyjaciela.

Polska wyrzeka tym zapewnieniem i Polska ma prawo domagać się od wszystkich sojuszników wykonania tych obietnic. Nota polska, złożona niedawno na ręce urzędniącego przewodniczącego Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie, wynika właśnie z tego prawa. Wskazuje ona, że mocarstwa zachodnie zamykały te wszystkie obietnice i przyrzeczenia, które dawały walczącemu narodowi, przede wszystkim — Polsce.

Nasz dumny bilans

„POLSKA ZBROJNA”, komentując ogłoszony ostatnio bilans polskiego handlu zagranicznego, podkreśla, że eksport na sumę 180 mil. dol. i import na sumę 282 mil. dol. — to i tyfury, które wiele mówią.

Mową jest przede wszystkim o szybkim rozwoju gospodarki polskiej, dzięki czemu potrafimy zaspościć nie tylko nasze najważniejsze potrzeby, lecz również pomóc w odbudowie państw europejskich. Pomagamy im eksportując węgiel, maszyny wielokrotnie, wyroby przemysłowe i uszlachetnione artykuły rolne. Pomagamy przez import z zagranicy, świadome ograniczając nasze potrzeby, wiedząc, że jest to jedna z dróg prowadzących do szybkiego odbudowy kraju i do dobrobytu.

„Rzecz jasna, że te cyfry naszego eksportu, nie zostały osiągnięte bez ofiar i wyrzeczeń. Wiele towarów, które dziś eksportujemy, ciężko skusomowaliśmy w kraju. Ale dzięki do powiększenia naszych obrotów z zagranicą, świadome ograniczając nasze potrzeby, wiedząc, że jest to jedna z dróg prowadzących do szybkiego odbudowy kraju i do dobrobytu.

„Magazyn Tygodniowy”

Nr 10 zawiera: Barwne montaż: ze Święta Morza, z Krynicy oraz 10 fotografii reprezentacyjnych piłkarzy. Melchior Wańkowicz: „Patrol” (fragment z walki o Monte Cassino). Humoreski: „Wnuczka Dziewicy Orleańskiej” „Jak ma miłą do kościota wiodą” Opowiadania: „Największy Igarze świata” „O pierwszych kopalniach węgla” Szachy Humor Rozrywki

W 11

„Magazyn Tygodniowy”

Nr 10 zawiera: Barwne montaż: ze Święta Morza, z Krynicy oraz 10 fotografii reprezentacyjnych piłkarzy. Melchior Wańkowicz: „Patrol” (fragment z walki o Monte Cassino). Humoreski: „Wnuczka Dziewicy Orleańskiej” „Jak ma miłą do kościota wiodą” Opowiadania: „Największy Igarze świata” „O pierwszych kopalniach węgla” Szachy Humor Rozrywki

W 11

„Magazyn Tygodniowy”

Nr 10 zawiera: Barwne montaż: ze Święta Morza, z Krynicy oraz 10 fotografii reprezentacyjnych piłkarzy. Melchior Wańkowicz: „Patrol” (fragment z walki o Monte Cassino). Humoreski: „Wnuczka Dziewicy Orleańskiej” „Jak ma miłą do kościota wiodą” Opowiadania: „Największy Igarze świata” „O pierwszych kopalniach węgla” Szachy Humor Rozrywki

W 11

s. p. EDMUND SKIBINSKI B. Kier Kancelarii Polskich Zakładów Zbożowych Oddział we Wrocławiu, pracownik Oddz. Funduszu Aprow. we Wrocławiu zmarł po krótkich cierpieniach dnia 23. 6. 48 r. przeżywszy lat 62. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Kliniki Uniwersyteckiej przy ul. Marcinkowskiego na cmentarz św. Wawrzyńca nastąpi dnia 25 czerwca 1948 r. o godzinie 10.30 Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w kościele św. Michała, ul. Wierczorka, dawn. św. Wojciecha w dniu 28 czerwca 48 r. o godz. 8-mej. W zmarłym tracimy cennego pracownika i powszechnie lubianego kolegę. Cześć Jego pamięci! POLSKIE ZAKŁADY ZBOŻOWE Oddział we Wrocławiu



Walka z gruźlicą na nowych drogach

B. C. G. daje realne obietnice zmniejszenia śmiertelności

Cienie Ubezpieczalni

Wśród instytucji, na które najczęściej słycać skarg i zażaleń ze strony społeczeństwa, poczesnie miejsce zajmuje Ubezpieczalnia Społeczna. Niewątpliwie nie wszystkie skargi mają swoje uzasadnienie, niemniej ta duża machina nie zawsze działa składnie, zaczyna się tu i ówdzie i nie zdziwno, że chory, który przez sam fakt choroby ma wyższe nerwy niż zazwyczaj, uważa, że wyłącznie on jest źle traktowany.

Lekarze ubezpieczalni robia co mogą ale i od nich nie można wymagać cudów, zwłaszcza gdy w oczekaniu, co jest na porządku dziennym, czeka 50 do 60 pacjentów. Ostatnio niektórzy wzięli się na sposób i korzystając z tego, że nie wszyscy ubezpieczeni posiadają książeczki, po prostu pacjenta bez książeczki nie przyjmują. A zanim pacjent wyrobi sobie książeczkę, może umrzeć. Tu widoczne pole do działania mają pracodawcy, którzy powinni zbiorowo załatwiać dla swych pracowników sprawę książeczek. Wówczas pracownicy nie musieliby tracić cennego czasu na wyekwelowanie w biurach Ubezpieczalni.

W jakich warunkach ordynują czasem lekarze ubezpieczalni, świadczą choćby prace lekarzy US przy ul. Nowowiejskiej. Przyjmują one dzieci z 64 ul. Dom mocno statygowany, mieszkanie zrujnowane, bez mebli i najprymitywniejszego uredzenia. Wśród kurzu przyjmuje i bada dzieci codziennie po parę godzin, a rodzice muszą stać, bo nie ma nawet krzesła, by usiąść.

Inny lekarz, w pokoju, mieszczącym 10 osób, urządza poczekalnię, w której gniecie się 30 pacjentów. Czy nie byłoby wskazane, aby zmniejszyć poszczególne rejony? Może wówczas i lekarz mógłby lepiej pracować i pacjent miałby gwarancję, że będzie dobrze obsłużony. Na tym odcinku musi się coś zmienić. Zarówno w interesie pacjenta, jak i lekarza.

W dniu 19 maja b. r. została zawarta modelowa umowa pomiędzy Międzynarodowym Funduszem Pomocy Dzieciom ONZ, Duńskim Czerwonym Krzyżem i Rządem Rzeczypospolitej Polskiej. Na podstawie tej umowy rozpoczyna się z dniem 1 lipca szczytowa walka z gruźlicą metodą doskórna, przeprowadzana przez zespół szczytowy Miejskiego Czerwonego Krzyża, przy udziale naszych lekarzy, pielęgniarek i studentów medycyny.

W zebraniu informacyjnym w tej sprawie, które odbyło się wczoraj w gmachu Województwa, wziął udział wicewojewoda Kamiński, zastępca duńskiego komendanta do szczytu w Polsce — dr. Björn Moe oraz liczni przedstawiciele świata lekarskiego.

W zaganieniu wicewojewoda podkreślił zastraszający stan zdrowotny naszego społeczeństwa, wywołany skutkami wojny.

Z kolei przemawiał naczelnik Wydz. Zdrowia — dr. Henryk Berger, który oświadczył, że z radością witamy w naszym kraju przedstawicieli Duńskiego Czerwonego Krzyża, niosących nam radykalną i skuteczną pomoc. Ciekawy referat p. t. „Szczipienia B. C. G. w świetle nauki” wygłosił dr. M. Wierzbowski.

„Poszukiwanie środka zapobiegawczego przeciwko gruźlicy zajęło namoły umysły uczonych od wiełu lat. Wysiłki te zostały uwieńczone genialnym wynalazkiem wielkiego uczonego francuskiego Calmetta i jego współpracowni-

ków, którzy po kilkunastu latach wytrwałej i systematycznej pracy uzyskali szczepionkę przeciwko gruźlicy, zwaną obecnie szczepionką B. C. G. (bacille Calmette — Guérin).

Szczepionka ta będzie stosowana u nas. Szczipienia obejmować będą zasadniczo dzieci i młodzież od 2 do 18 lat. Szczipieniu mogą podlegać jedynie osoby nie zakażone gruźlicą. Podkreślił należy, że szczytowania B. C. G. są bezwzględnie nieszkodliwe.

Drugi z kolei referat wygłosił dr. Stanisław Sielicki.

„Nie znamy środka — powiedział prelegent, któryby w zupełności zapobiegał gruźlicy. Jest jeden, a mianowicie B. C. G., który daje realne obietnice zredukowania zapadalności i śmiertelności, szczególnie w grupach nieodpornych. Szczipionka ta wykazała dużą wartość w krajach skandynawskich i Południowej Ameryce, oraz w Stanach Zjednoczonych.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i Duński Czerwony

Krzyż, dostarczą nam bezpłatnie personel Duńskiego Czerwonego Krzyża, trzy auta, materiały pedne, tuberculin, szczepionkę B. C. G. i inne zaopatrzenie lekarskie, potrzebne do przeprowadzenia szczytowania. Szczipienia będą bezpłatne i podlegać im będą tylko ci, którzy sami, względnie ich rodzice wyrażą do tego chęć. Zadaniem naszym jest do końca roku 1949 zaszczipić wszystkie dzieci naszego województwa od 2 do 18 lat, zakwalifikowane do szczytowania.

Granice wieku nie będą rygorystycznie przestrzegane i kto wyrazi ku temu chęć, zwłaszcza zaś personel lekarski, pielęgniarski i naukowy — będzie mógł się szczytować niezależnie od wieku.

Na zakończenie dr. Moe przemówił do zebranych w języku angielskim, wyrażając radość z zapału, z jakim Polska odnosi się do walki z gruźlicą i zaznaczył, że jest dumny, że może w Polsce, kraju najbardziej zniszczonym przez wojnę, pracować.

Widowiska IMPREZY

Teatr
TEATR PAŃSTWOWY, w piątek, dn. 25 bm, godz. 19.30 wieczerz jednodniowa z Janem Kurmekowiczem A. Fredro „Nikt mnie nie ma”, — A. Czechow „Oświadczenie”.
TEATR MUZYCZNY w sali Teatru Popularnego, dziś godz. 19.30 — „Hrebina Marice” — operetka E. Kalman. (Operetka grana będzie nieodwołalnie do 9-go lipca).

Kina
„SLASK” — ul. Świerczewskiego 87 (franc.) „Symfonia Pastoralna”.
„WARSZAWA” — ul. Fredry nr. 16 (radz.) „Timur i jego drużyna”.
„SCALA” — ul. Mikołaja 37 (amer.) „Casablanca”.
„POLONIA” — ul. Zernskiego 53, (ang.) „Szery Lord”.
„TECZA” — ul. Kościuszki 141 — (radz.) „Krajownik Warg”.
„FAMA” — Paśle Pole — (radz.) — „Wyspa bezimienna”.

Nocne dyżury aptek
Pod Czeremną Wieżami! Dmrotka 7.
„Mikolajem” — Mikołaja 47.
„Lubędziem” — Pułaskiego 16.
„Mewem!” — Partyzantów 25.

Kolonia polsko-węgierska
zbierze się dziś o godzinie 17 w lokalu „Klubowej” ul. Sw. Doroły celem omówienia przyjęcia kolarzy węgierskich, biorących udział w „Tour de Pologne”.

Cenne nagrody składa społeczeństwo D. Śląska dla zwycięzców VIII etapu »Tour de Pologne«

Okno wystawowe księgarni „Czytelnika” przy ul. Nowotki 13 zapelnia się coraz większą ilością nagród składanych dla uczestników „Tour de Pologne”.

Wrocław nie pozostaje w tyle za innymi miastami Polski, przez które prowadzi trasa tego gigantycznego wyścigu.

Nie wszystkie dary mogły być na wystawie pomieszczone. Wiele instytucji i organizacji ofiarowało nagrody pieniężne. Dopiero więc komitet, na którego czele stoi przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej ob. Grochalski, zakupił za zebrane fundusze odpowiednie upominki.

Wśród nagród zwracając powszechną uwagę markowe zegarki męskie, ofiarowane przez dyrekcję Lasów Państwowych i Zarząd Miasta Trzebnie. Piękny aparat fotograficzny, złożony przez skład porcelany f-my Blumert, będzie miłą pamiątką dla zawodnika zagrańczego, dla którego jest przeznaczony.

Skrótny neser, ofiarowany przez wytwórnię „Galena”, przysłał się na pewno zwycięskiemu zawodnikowi polskiemu. Znalazła się też wśród nagród srebrna papierosnica, złożona przez firmę Kasinski. Nie brak książek, które ofiarowały ksie-

garnie Jasielskiego i Książnic-Aitlas.

Praktyczne nagrody złożyli: Wydz. Pow. w Trzebnicy, firma Złotogórski i firma Olejnik — piękne kowpony ubraniowe, „Solidarność” ofiarowała ciepły swetr, zaś firma Andree — koszulki i skarpetki. Znalazła się nawet apteczka domowa, ofiarowana przez firmę Ortopedia.

Nie brak i nagród odywuchowych, jak cukier z Cukrowni Przeworsk, przesyłany z winem z Państw. Wytwórni win i soków w Walbrzychu. Piękne puchary ofiarowali: rektorzy sportowi „Słowa Polskie” i Woj. Urząd Kultury Fiz.

Ponadto napłynęły już nagrody od przewoźnika WRN ob. Grochalskiego, przewodniczącego MRN ob. Paszke, prezidenta miasta Kupczyńskiego, starosty powiatowego, oraz kilku instytucji i organizacji.

Nagrody zostaną rozdane zawodnikom wczoraj w dniu ich przybycia do Wrocławia czyli 23 bm. Nawet ostatni zawodnik na naszym etapie, otrzyma nagrodę w postaci artystycznego wazonika.

Liga Kobiet gości — przedstawicielkę demokratycznej Grecji

Zarząd wojewódzki Ligi Kobiet gości u siebie przedstawicielkę demokratycznych kobiet greckich ob. Georgiu. Gość z Grecji w dłuższym referacie przedstawiła panującą sytuację w Grecji Demokratycznej, omawiając bohaterką postawę społeczeństwa, które niezłomnie wierzy w zwycięstwo swoich praw.

Na szczególniejsze podkreślenie zasługując udział kobiet greckich zarówno w armii, jak też i na jej tyłach, kobiety te, mimo głodu i niedostatków, bohaterką walczą przeciw faszystowskiemu rządowi.

Na zakończenie ob. Georgiu zwróciła się do kobiet polskich o pomoc moralną i materialną dla swych rodaczek i ich dzieci. Apel

ten znalazł żywy oddźwięk wśród licznie zebranych kobiet.

Również robotnicy Wrocławia manifestowali na cześć walczącej Grecji na wiecu, urządzonym w sali OKZZ. W ciągu wiecu wzięli udział członkowie greckich związków zawodowych Apostolos Gros i p. Georgiu. Goście szczególnie omówiły zmagania demokratów greckich z faszystowskimi uzurpatorami.

W uchwalonej rezolucji zebrani podkreślili swą solidarność z na rodem greckim w walce o wolność i demokrację i nawoływali całe świat do pomocy materialnej dla tych, którzy stoją na barykadach demokracji.

Wypadki

WYPADKI Z TRAMWAJU
Na ulicy Piastowskiej wypadł z tramwaju Francuskiej Kurek, lat 23, doznając złamań lewego ramienia. Pogotowie przewiozło go do szpitala.

WYPADKI PRZY PRACY
Przy pracy na terenie wystawowym spado z rusztowania dwóch robotników. Jan Kurek doznał złamań kręgosłupa, zaś Franciszek Kampa — rany szarpawej lewego uda. Obydwóch rannych Pogotowie Ratunkowe przewiozło do szpitala Wszystkich Świętych.

Odczyt wicemin. Chajna o sytuacji międzynarodowej

Wczoraj o godz. 18-jej odbył się w gmachu głównym Uniwersytetu na pl. Uniwersyteckim — odczyt wiceministra Chajna na temat sytuacji międzynarodowej.

Minister punktualnie o godz. 18-jej zajął samochodem przed gmach Uniwersytetu, powitany przez gro-

no naukowców z rektorem Kulczyńskim na czele.

Minister wyczerpująco omówił sytuację międzynarodową, naświetlając zadania polskiej polityki zagranicznej. Interesujący odczyt licznie zgromadzoną publiczność przyjęła żywym poklaskiem. (k)

Notatnik wrocławski

50 proc. zniżki kolejno do Szczecina, Uszki, Gdyni, Gdańska i Elbląga, wydaty Liga Morska — Wrocław — Pomorska 3, w związku z uroczystościami „Dni Morza” w okresie od 24 do 30 czerwca br.

Puszczenie wianków na Odrze uświetnione zostało obecnością czechosłowackich uczestników raidu samochodowego, którzy w drodze do Warszawy zatrzymali się we Wrocławiu. Byli oni serdecznie witani przez wojewodę Piaskowskiego, prezidenta Kupczyńskiego i licznie zebraną publiczność.

Minister sprawiedliwości republiki czechosłowackiej i wiceminister sprawiedliwości Chajnawi wczoraj we Wrocławiu. Obaj ministrowie byli obecni w sądzie na jednej z rozpraw, zwieźli miasto i złożyli wizytę w Z.M.

Wystawa fotografiki w Ratuszu, obejmująca ponad 200 prac czołowych fotografików polskich, cieszy się liczną frekwencją. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 13 i od 15 do 18.

Rachunki za gaz można płacić również na specjalne konta w PKO i KKO m. Wrocławia. Numer konta w PKO 1909 zaś w KKO 900.

Reprezentacyjny cyrk państwowy nr. I pod dyrekcją Din-Dona rozbija w najbliższych dniach namioty na placu Grunwaldzkim. Rewelacje stanowić będą pierwsze po wojnie występy Din-Dona.

Kurs przysposobienia do marynarki rozpoczyna się przy Miejskiej Komendzie S.P. Poimczone są 2 instruktorzy P.W.K. i 2 instruktorów P.W.K. z pełnymi kwalifikacjami. Bliższych wiadomości udziela Komenda Miejska S.P. ul. Św. Elżbiety 3.

Odczyt p. Krasuckiego, zapowiadany na wtorek, odbędzie się dziś w Klubie Inteligencji Pracującej — Rynek 27a.

Wpisy do średniej szkoły zawodowej

wej Izby Przemysł. Handl. we Wrocławiu do klasy I, II i III przyjmowane są do 5 lipca br. Szkoła jest korespondencyjna. Szczegółowych informacji udziela kancelaria szkoły, ul. Wróblewskiego 12, w godzinach od 13 do 18.

Ofiara Odry, Antoni Jaroszek służył w straży pożarnej przy Fabr. Konfekcyjnej, a nie jak podaliśmy przy miejskiej zawodowej.

Polskie tempo pracy większe od amerykańskiego

W obecności licznej rzeszy pracowników, przedstawicieli miasta i kierownictwa Wystawy ZO, odbyło się wczoraj uroczyste oddanie Dyrekcji Wystawy pawilonu przemysłowego, którego budowa zakończona została o 18 dni wcześniej, aniżeli przewidziano to było w planie.

Po komisyjnym przekazaniu pawilonu, do zebranych przemówił pełnomocnik komisarza Wystawy inż. Kula, który podkreślił m. in., że jakkolwiek fakt przekazania przez przedsiębiorstwo przejętej pracy nie jest zazwyczaj żadną uroczystością, to jednak ten akt przekazania pawilonu przemysłowego nabiera charakteru święta pracy.

Naczelnik kierownik budowy, inż. Miszulowicz, złożył podziękowanie tym czynnikom rządowym i miejskim, które dopomagały mu w wykonywaniu robót. Podkreślił szczególnie zasługi majstrów i robotników, wymieniał imiennie zasłużonych przewodników pracy.

Po przemówieniu przedstawiciela PPR, przemówił do zebranych w imieniu Zarządu Miejskiego dyr. Jakubowski.

Nadmienić należy, że przy budowie pawilonu pracowali ponad 700 robotników wrocławskich, którzy utrzymali nadzwyczajne tempo pracy.

Fakt wybudowania pawilonu o 18 dni wcześniej, aniżeli przewidywał plan, świadczy o tym, że potrafimy pracować w tempie o wiele szybszym aniżeli amerykańskie. Dziś śmiało możemy mówić o naszym, polskim tempie pracy.

Tekst deszpy wysłanej przez kierownika robót do ministra Mincza podajemy na str. 1-ej.

Ciekawsze audycje radiowe

Notujemy ciekawsze punkty programowe anteny wrocławskiej, przewidziane w dniach najbliższych:

25. bm, godz. 20.00 — „Kukulkan” — opowiadanie dla dzieci; godz. 20.20 — Humor na antenie — „Kraina Eldorado”, fragment z „Kandyda” Woltera w wykonaniu Jana Kurmekowicza.

26. bm, godz. 14.30 — „Chodziki polskie”, fragment ze wspomnień Jana Lorenzowicza; „Sojuzzenie

